RUSKI INWALID



No. 291.

ŚRODA. 8 Grudnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francia. Anglia. Włochy. Ameryka Hiszpanska. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, 25 Listopada.

Przed nieiakim czasem wzmiankowały niektóre gazety o pewnym Szwaycarze, uwięzionym w Carlsruhe za robienie fałszywey monety. Dowiedzieliśmy się późniey, że należy on do znaczney rodziny *M.* w Arau. Jego moneta zle była wybitą; z tem wszystkiem tyle był smiały iź sam ią wydawał.

FRANCYIA.

z Paryża, 25 Listopada.

Na 19 grudnia maią bydz zwołane obie izby uniwersałem Królewskim. Wybor deputowanych padł powiększey części na dawnych roialistów i stronników ministeryi; co zaś do *liberalistów*, tych iest bardzo niewiele między nowo wybranemi. Lecz tego należało się spodziewać.

Uczestnicy nieładów zaszłych w Czerwcu roku teraznieyszego w liczbie 23 osob, oddani są pod sąd kryminalny tuteyszy, a chociaż dwunastu z pomiędzy nich miało bydź uniewinnionych, zawsze iednak muszą stanąć przed sądem. Obwinieni dotychczas niechcieli przyiąć prawem pozwoloney sobie obrony adwokatów.

W pismach z różnych departamentów czytamy straszne doniesienia o wielu zabóystwach, zaszłych powiększey części z powodów politycznych.

Czternaście osob, między któremi *Guillomin Planceaux, Combes, Bourgeois* i inni, powołani są przed sąd w Besançon, iako należący do spisku knowanego przeciwko Xiążęciu *Angouléme* pod bytność iego w tem mieście. Ta cała sprawa ma bydź oddaną pod rozwiązanie sądu izby parów. Przy śledzeniach okazało się, że spiskowi mieli zatknąć trzech kolorową chorągiew, zabrać kassę publiczną, uwolnić wszystkich więzniów, udać się do Lons le Saulnier i zamordować tam prefekta, mera, wszystkich Xięży i szlachtę. Ztamtąd mieli oni zamiar

póyść do Dojon, Rovrray, i t. d. (Obszernieysze szczegóły o tym spisku rozpoczęliśmy w numerze wczorayszym gazety naszey i za nadeyściem dalszego ciągu, podamy go do wiadomości czytelników.

— Były Minister marynarki Xiąże *de Craye* znaydował się przed kilku dniami w wielkiém niebespieczeństwie utraty życie: Był to zamach złośliwie uknowany którego szczegóły dotąd wiadome, są następuiące. Pozawczora był Xiąże w teatrze z małżonką swoią i powróciwszy o 10 wieczorem do domu, znalazł według zwyczaiu pokoiówca swoiego czekaiącego na siebie. Wkrótce udał się do spoczynku i pokoiowiec odszedł do swego pomieszkania będącego nad sypialnym pokoiem Xiążęcia. O pierwszey z północy przebudził Xiążęcia mocny zapach prochu. I tylko co wstał z łożka huk nakształt wystrzała dał się słyszeć pod prześcieradłem. Przestraszony wybiegł z pokoiu i spóyrzawszy nazad przeze drzwi uyrzał iż łóżko iego zupełnie było w ogniu, wszystkie sprzęty powywracane zostały, a szyby w oknach zupełnie popękały. Począł więc wołać na pokoiówca; lecz ten długo nic mu nieodpowiadał; nakoniec odezwał się mówiąc iż wysadzonym został na powietrze »Ja także raniony iestem rzekł Xiąże.« Wkrótce potem zawołał pokoiowiec: »Zginąłem.« otworzył okno w swoim pokoiu i rzucił się z niego na ulicę. Gdy go podięto i pytano się co to wszystko miało znaczyć? odpowiedział: że kilku ludzi porwało go i wyrzuciło z okna. Pożar wkrótce był ugaszonym. Pod prześcieradłem w łóżku Xiążęcia znaleziono trzy worki z prochem po funcie w każdym. Pokoiowiec, którego podeyrzywaią o ten cały zamach, umarł wczora z ran wyskoczeniem z okna zadanych. Przeyrzano popiery Xiążęcia będące u pokoiowca i dowiedziano się, że brakło 3000 franków w assygnatach bankowych i trzech wexlów każdy od 6,000 franków. Xiąże i Xiężna *Albufera*, (która iest siostrą Xiążęcia de *Cray*), zaraz przyiechali i nocowali u niego.

W Burgos i okolicach tego miasta miały zayść wielkie zamieszania.

Anglia.

z Londynu, 24 *Listopada*.

Zamknięcie Parlamentu, które tak niezwyczaynym sposobem nastąpiło dnia wczorayszego, bez mowy Królewskiey, która zwyczaynie temu obrzędowi towarzyszy, iest teraz przedmiotem rozmów powszechnych.

Oto iest pismo Królowey, które miało bydź kommunikowane Parlamentowi niższemu, a o którym Pan *Brugham* wzmiankował na posiedzeniu wczorayszem:

»Królowa sądzi za rzecz potrzebną zawiadomić Parlament niższy, że dowiedziała się od Ministrów iż maią zamiar zamknąć niezwłocznie oba parlamenty. Do tego zawiadomienia załączony był proiekt wyznaczenia dla niey funduszów iuż to na przyzwoite utrzymanie się, iuż na naięcie odpowiedniego iey godności pomieszkania, aż do następnych posiedzeń parlamentu. Proiekt ten był taki, iż Królowa bez namyslenia się nawet przedsięwzięła go nieprzyiąć. Przez cały przeciąg iey processu przyymowała od ministrów przeznaczoną sobie ilość, niemaiąc tego bynaymniey za nieprzyzwoitość, lecz gdy wszystkie niesłychane dotąd usiłowania i zamachy dążące do upodlenia godności domu Królewskiego zostały bezskuteczne; Królowa miała przyczyny spodziewania się że mądrość parlamentu zniewoli go nakoniec do przedsięwzięcia decyduiących środków. A przeto N. Pani uznaie za rzecz przyzwoitą przyymować od ministrów to, czego może się domagać tak na zasadach istotney sprawiedliwości, iak równie też ze względu na godność i dostoińśtwo korony. Gdyby zaś Królowa miała ztąd wnosić, że ministrowie knuią przeciwko niey *nowe prześladowanie*; w takiém zdarzeniu oddaie los swóy w zupełney ufności reprezentantom narodu, których sprawiedliwość, mądrość i stałość, będą iey puklerzem i zasłoną przeciwko wszelkim mogącym iescze nastąpić prześladowaniom.«

W *Kuryierze* czytamy uwagi względem Panów *Tyrney*, *Bennet* i innych członków oppozycyi z powodu znalezienia się ich przy wczorayszém zamknięciu parlamentu. Pomieniona gazeta utrzymuie, że tak nazwani *Whygs* konstytucyi zrzucili tylko maskę, pod którą się dotąd ukrywali; a wszystkich innych członków oppozycyi, którzy się na wczorayszem posiedzeniu znaydowali, nazywa prosto buntownikami.

Wiadomo że Królowa ma zamiar odwiedzić wkrótce katedrę Ś. Pawła; wyznaczono więc na tę uroczystą processyią dzień 29 b. m. Przygotowania, które czynią do tey parady mogą się nazwać *wielkiemi* a nawet strasznemi. Ministrowskie gazety piszą o tem iak można naysatyryczniey. Porownywaią one ten obrzęd z przeszło raczniim uroczystym wiazdem do Londynu sławnego *Hunta*, oswiadczaią przy tem i radzą aby każdy miał się na ostrożności

gdyż ten nadzwyczayny obchod stanie się zapewne przyczyną gorszących nieładów.

Dzisiay o 10 z rana ruszył do domu Brandenburgskiego długi szereg powozów z wielu damami i męszczyznami, udaiącemi się tam, dla podania Królowey iescze 25 nowych adressow. W przeszłą środę były świetne i liczne pokoie u Króla w zamku Charletonhonse. Znaydowali się tam wszyscy ministrowie gabinetowi, biskupi i pierwsi urzędnicy państwa. Poseł austryiacki Xiąże *Esterhazy* stawił przed Królem Xiążęcia Ludwika *Lichtenstein* i Hrabiego *Coloredo*; posłowie zaś następuiący mieli prywatne posłuchanie: Rossyyski, Hrabia *Liven*; Austryiacki, Xiąże *Esterhazy*, Niderlandski, Baron *Faugel*, Francuzki, Hrabia *Decazes*; Saski Baron *Juste* i Neapolitanski, Hrabia *Ludolf*. Nadzwyczayny poseł Króla portugalskiego i brytanskiego Pan *Suza* i pełnomocny Minister duński, wręczyli tegoż dnia Królowi Jmści swe pisma wierzytelne. Nadto stawieni byli przed N. Panem następuiące osoby: Hrabia *Mandelsloe*, sprawniący interessa pruskie, Baron *Moltzan* i Baron *Pfeffel*. Wkrótce po tem nastąpiło posiedzenie rady tayney, na którem znaydowali się Lordowie: *Harrowby*, *Liverpool* *Bathurst*, *Westmoreland* i *Castlereagh*, oraz Pan *Canning*.

WŁOCHY.

Od granic Włoskich, 16 *Listopada*.

Ze strony Austryiackiey uczynione już są wszelkie przygotowania do rozpoczęcia woyny. Wkrótce ma nadciągnąć iescze 40,000 woyska.

AMERYKA HISZPANSKA.

z *Augustury*, 1 *Sierpnia*.

Gazeta wychodząca w *Orenoco* umieściła korrespondencyą między Jenerałami Hiszpańskiemi i republikanskiemi względem propozycyy, uczynionych w skutku przyięcia przez Króla konstytucyi Stanów. Odrzucili (iak wiadomo) Jenerałowie republikańscy wszelki układ, dopóki wprzód niepodległość Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey uznaną nie będzie. Przytoczemy tu dwa nayważnieysze listy.

Jenerał *Morillo* do Jenerała *Montillo*.

— W Carscas 17 Czerwca 1820. —

„Bydź może, iż WPan nie wiesz ieszcze o wielkich i szczęsliwych wypadkach, które w miesiącu Marcu roku bieżącego zaszły w Hiszpanii. Król Jmć troskliwy zawsze o dobroludu swoiego, wyzuł się dobrowolnie z władzy, iakiey przodkowie iego przez 300 lat używali, a dogadzaiąc powszechnemu życzeniu narodu zaprzysiągł konstytucyią Stanów. Nigdy żaden Monarcha nie dał większego dowodu szczerego przywiązania do narodu, ani ważnieyszey uczynił ofiary. Półwysep Hiszpanii zaprzysiągł podobnież rzeczoną konstytucyią; prowincyie południowo Amerykańskie poszły za tym przykładem wśród radosnych okrzyków, a tak szlachetnym postępkiem położyły tamę okropnościom woyny domowey. Monarcha, zasiadaiąc na tronie konstytucyynym, mimo licznych zatrudnień, iakie odmiana prawa zasadniczego za sobą pociąga, zwrócił uwagę swoię na prowincyie w tey części świata. Widział z boleścią klęski tey części obszernego swoiego kraiu, i pomyślał, iż oycowskie iego serce nie dozna zupełnego szczęscia, iesli nie użyie wszelkich zaradczych środków. Wydał zaraz odezwę do Amerykanów tchnącą umiarkowaniem i łagodnością, zasługuiącą na wdzięczność poddanych, a uwielbienie cudzoziemców. Nie kładąc Monarcha żadnego kresu dobroczynności i wspaniałości swoiey, upoważnił mię do układania się z Jenerałami powstańców, do powzięcia wiadomosci o zamysłach i życzeniach ich rządu, i pracowania wspólnie z nim około zatarcia na zawsze pamięci przeszłych wypadków. Dopełniaiąc woli Monarchy, posyłam dziś listy do władz rządzących w rozmaitych prowincyiach, i Kommissarzy do rządu w *Augustura*, celem położenia tamy naszym zatargom. Gdy zaś niepodobną porozumieć się maiąc oręż w ręku, trzeba więc wstrzymać kroki nieprzyiacielskie, i bydź w stanie spokoyności, który daiąc przystęp rozumowi, zaymuie mieysce rozhukanych namiętności. Tym końcem zalecam dowódcom rozmaitych dywizyy potęgi lądowey i morskiey, będącey pod moiemi rozkazami, aby przez miesiąc rachuiąc od dnia, kiedy WPan list nnieyszy odbierzesz, zaniechali kroków nieprzyiacielskich i z zaiętych teraz stanowisk nie wychodzili. Że zaś nie mogę tak prędko uwiadomić rządu WPana o tym kroku, przedsięwziąłem więc donieść WPanu o nim. Mam nadzieię, iż uznasz otwartość moiego postępowania, szczerość moich chęci i dobroć Króla, który iedynie pragnie iedności i szczęścia wielkiey rodziny.“

(podpisano) *Pavlo Morillo*.

Odpis Jenerała *Montillo* do Jenerała *Morillo*:

— W Paranquilla 28 Lipca 1820. —

„Po licznych klęskach, którémi postępowa-

nie Jenerałów Hiszpańskich nieszczęśliwą Amerykę obarczyło; po rozlewie krwi wszędzie gdzie tylko stanęli; po straceniu nayznakomitszych Amerykanów na rósztowaniu; po wyiawionym zamyśle przywiedzenia tego ludu do naybaniebnieyszey niewoli, lub wytępienia iego; po zniewagach nakoniec i uwięzieniu, które były nagrodą ludzi honorowych, utalentowanych i tchnących patryotyzmem, słusznie dziwuię się propozycyiom WPana, obiętym w liście z dnia 17 Czerwca. Ogłosili iuż Amerykanie życzenia swoie z tą stałością, iaką im pomyślność oręża natchnęła; przysięgli na świętych zwłokach nieszczęśliwych ofiar, iż przyszłego losu swego nikomu, iak tylko samym sobie, nie powierzą, i że odtąd od własney swey woli zależeć będą. Rozważ WPan to, co się działo w południowey Ameryce; przypomniey sobie zabóystwa, zabory maiątków i gwałty wszelkiego gatunku pomimo nayuroczystszey amnestyi, oraz ślady zostawione przez woysko Hiszpańskie wszędzie, którędy przechodziło. Spoyrzyy Jenerale na te okropne mieysca, przeznaczone pierwiastkowo dla złych ludzi, a dziś napełnione znakomitemi mężami, szanownemi oycami familiy i użytecznemi obywatelami, a przekonasz się, iż sama odmiana tonu mówienia, nie zdoła wynagrodzić klęsk i strat, któreśmy ponieśli, ani też skłonić nas do innych wyobrażeń i uczuć, prócz tych, któreśmy ogłosili. Pozwol sobie powiedzieć, iż teraźnieyszy twóy sposób mówienia mógłby się zdawać szczerszym i mniey podeyrzanym, gdybyś go nie WPan ale kto inny użył, któryby zdaiąc Monarsze swemu sprawę o stanie politycznym Ameryki południowey, i donosząc mu o charaktorze iey mieszkańców, zwłaszcza Wenezuelskich, przełożył mu niepodobieństwo ich podbicia, chyba wtenczas, gdyby ich dwie trzecie części wycięto. Radząc sié dzieiów rewolucyynych, poznałbyś, iż prawdziwy urzędnik powinien bydź nadewszystko sprawiedliwym i ludzkim. Nie możesz się zatém WPan dziwić, ieśli stosownie do udzieloney mi władzy, i powszechnego życzenia ludów zostaiących pod rządem Rzeczy pospolitey, nie wchodząc w to, coby naywyższy rząd względem podanych przez WPana propozycyy mógł przedsięwziąć, oświadczam wyraźnie, iż nie zezwolę na żaden rozeym ani układ, chyba pod warunkiem poprzedniczego uznania niepodległości południowey Ameryki. Na tey iedynie zasadzie, wszelki następny układ opierać się może. W przypadku dalszego prowadzenia woyny, ścisłe zachowanie prawa narodów i ludzkości, kierować będzie czynnościami moiemi, byleby nieprzyiaciele nasi podobnież postępowali. Gdyby zaś innego chwycili się systematu, użyię prawa odwetu, lubo z nayprzykrzeyszém dla mnie uczuciem. Chociażby nawet pomyślny dotąd los woyny zmienił się dla nas, zawsze iednak w takim samym, iak teraz, sposobie, mówić będę; mam bowiem stałe zasady. Europa i świat cały oddadzą pochwałę pobudkom i czynnościom naszym. Bóg i wolność!«

(podpisano) *Mariano Montillo.*

ROZMAITOŚCI.

Lakier niepalny.

Niżey opisana massa bardzo dobra dla powlekania wszelkiego naczynia, nawet zewnętrznych części ciała ludzkiego i napawanie nim odzienia dla zabespieczenia się od pożaru. Tym końcem rozpuscić potrzeba pewną ilość kleiu rybiego w wodzie gorącey; i w tymże czasie rozpuścić w wodzie równą ilość ałunu; roztwory te potem zmieszawszy, moczyć w tey mieszaninie i powlekać nią starannie powierzchnie tych rzeczy, które chcemy od ognia ochronić. Ale nieodbicie potrzeba rzecz zmoczyć czyli powlec dwa razy, i tak, żeby drugim słoiem lakieru pokrywać nie pierwiey aż póki pierwszy zupełnie nie wyschnie. Jeżeli zaś do massy podleie się nieco octu, tedy ieszcze więcey będzie się opierała działaniu ognia. Jeśli się polakieruie takim sposobem drewniane naczynie tedy ie można na ogniu postawić z płynem i gotować go do woli, a naczynie nie zapali się bynaymniey. Lakier ten również z trudnością przepuszcza ciepło iak i drzewo, ale udziela mu go, ile potrzeba dla zagotowania znayduiącego się płynu, i nie dopuszcza powietrza i ognia do drzewa.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.